

# Wstęp

**Tomasz Basiuk i Jędrzej Burszta**

Uniwersytet Warszawski

Słownictwo związane z seksualnością składa się z obcych zapożyczeń i rodzimego słowotwórstwa. Tak oto na przełomie XIX i XX wieku ukazał się zarówno polski przekład *Psychopatia Sexualis* Richarda von Krafft-Ebinga, który spopularyzował funkcjonującą do dziś terminologię (m.in. homo-, bi- i heteroseksualność), jak i prace Stanisława Kurkiewicza, krakowskiego szczegółowca-płciownika (specjalisty-seksuologa), autora takich odnoszących się do homoseksualności określeń, jak: „rówieśniarz” i „rówieśnopłcenie”, a także „pocieraczka” i „saffonka”.

Czy myśląc i mówiąc o nieheteronormatywnych utożsamieniach, zachowaniach i fantazjach wykorzystujemy figury naszości, czy obcości? I czy robi to różnicę? Jaka jest językowa i kulturowa proveniencja nazw i samych nieformalnych instytucji związanych z seksualną odmiennością? Czy na przykład termin „środowisko”, użyty w kontekście nieheteronormatywności, odpowiada angielskiemu słowu „community”, czy raczej odzwierciedla język uprzedmiotowiającego opisu lub wręcz język inwigilacji?

Jeśli język stosowany do opisu seksualnej odmienności stanowi zarazem jej nieodzowny element, to jakie znaczenie ma przenikanie bądź nieprzenikanie tego języka do oficjalnego obiegu? Jakim językiem posługują się literackie przedstawienia nieheteronormatywności? Jakim przemianom ulegał „rózowy język” (termin Błażej Warkockiego) w swoich licznych odsłonach? W których konkretnie przypadkach zapożycza z nieheteronormatywnego doświadczenia, a w których z homofobicznego imaginarium? Kiedy zapożycza z innych języków? Z jakich?

Pytanie o język seksualnej odmienności stawiamy w związku z projektem CRUSEV – „Cruising the 70s. Unearthing Pre-HIV/AIDS Queer Sexual Cultures” („W stronę lat 70. – w poszukiwaniu nieheteronormatywnych kultur seksualnych sprzed epoki HIV/AIDS”), realizowanym na Uniwersytecie Warszawskim w ramach konkursu „Uses of the Past” HERA (Humanities in the European Research Area). Ten międzynarodowy projekt, obejmujący Polskę, Niemcy, Hiszpanię i Wielką Brytanię, w dużej mierze opiera się na komunikacji anglojęzycznej. Nie sposób jednak pominąć językowej warstwy prowadzonych lokalnie badań archiwalnych i wywiadów historii mówionej.

Teksty zawarte w sekcji „Różowy język” zostały przedstawione podczas polskojęzycznych warsztatów zorganizowanych w ramach badania CRUSEV na Uniwersytecie Warszawskim 9 czerwca 2018 roku, podczas których wystąpili członkowie zespołu badawczego i inni naukowcy zainteresowani tą tematyką. Wśród autorów publikowanych tekstów znajdują się Mariola Bieńko i Jan Szpilka, którzy wzięli udział w warsztatach, lecz nie uczestniczyli w całym badaniu.

Sekcję „Różowy język” otwiera fragment wywiadu przeprowadzonego przez artystę i członka zespołu CRUSEV Karola Radziszewskiego z Ryszardem Kisiel, założycielem czasopisma „Filo”. Fragment ten pochodzi z wywiadu wideo, stanowiącego część wystawy „Kruzing” Kisiela w Gdańskiej Galerii Miejskiej w czerwcu i lipcu 2018 roku, której kuratorami byli Radziszewski i Wojciech Szymański (także członek zespołu CRUSEV). Wyimek ten wprowadza nas w „długie lata 70.,” tak jak funkcjonują one w pamięci jednego z uczestników ówczesnego (proto)gejowskiego życia. Z kolei zdjęcie na okładce, wykonane przez Kisiela we Wrocławiu w latach 70. i zaproponowane do numeru przez Radziszewskiego (dzięki uprzejmości Queer Archives Institute), wskazuje na wagę archiwaliów jako źródła naszej wiedzy i naszych wyobrażeń o nieheteronormatywności tamtych lat.

Pierwsze trzy artykuły w sekcji „Różowy język” tworzą krótki cykl poświęcony stopniowemu przechodzeniu od niepisanej społecznej umowy dotyczącej milczenia na temat homoseksualności do poszukiwania adekwatnego języka, który początkowo rozwija się w kontaktach o charakterze prywatnym, lecz stopniowo przenika do bardziej publicznego obiegu.

Jędrzej Burszta analizuje szereg wywiadów etnograficznych z homoseksualnymi mężczyznami, w większości przeprowadzonych przez niego samego, by zobrazować język stosowany przez rozmówców do opisanie swoich doświadczeń i by podjąć próbę odtworzenia nie tylko samej terminologii, lecz także retorycznych i koncepcyjnych strategii używanych do budowania tożsamości gejowskiej w epoce przedemancypacyjnej. Przy okazji opisuje praktyki społeczne związane z kontaktami homoseksualnymi, zwracając uwagę na kwestie mieszkaniowe, takie jak relatywna niedostępność własnego lokum i sformalizowane znaczenie miejsca zamieszkania. W „cywilizacji mieszkania”, jak nazywa PRL, mieszkanie to przestrzeń, która częściowo przejęła funkcje przestrzeni publicznej. Uwagę zwraca także odnotowany przez Bursztę sceptycyzm części rozmówców wobec terminów późniejszych, związanych z emancypacją – chodzi zwłaszcza o słowo „gej”.

Tomasz Basiuk analizuje przemiany językowe zachodzące w „długich latach 70.,” połączone ze stopniowym przełamywaniem powszechnego milczenia na temat homoseksualności. Omawia wywiady historii mówionej oraz zbiór listów rzucających światło na sieciowy charakter rodzącej się społeczności gejowskiej – oddolne tworzenie sieci symbolicznych relacji pomiędzy osobami homoseksualnymi, wykraczających poza funkcjonujące w przestrzeni miejskiej nieformalne instytucje, które ułatwiały nawiązywanie kontaktów seksualnych. Autor dowodzi, że relacje towarzyskie (np. przekazanie telefonu do znajomego, korespondencja listowna) i wytwarzana przez nie sieć powiązań realizowanych w sferze symbolicznej miały charakter dyskursywny i „protopolityczny”. Okazały się niezbędnym podłożem dla rodzącej się refleksyjności i możliwości samoorganizacji homoseksualnej społeczności w latach 80.

Karolina Morawska poddaje analizie zbiór anonsów towarzyskich pisanych przez osoby poszukujące partnerek i partnerów tej samej płci, które ukazały się w latach 80. w „Relaksie i Kolekcjonerze Polskim”, ogólnopolskim dodatku do codziennego „Kurierza Polskiego”. Przedmiotem badania są ogło-

szenia publikowane w dwóch okresach: w latach 1983–1984 oraz 1987–1988. Autorka omawia język, jakim pisane były anonse homoseksualne, wskazując na ograniczenia w swobodzie konstruowania ogłoszeń o poszukiwaniu partnerek i partnerów tej samej płci, a także na różnice w treści ogłoszeń z wcześniejszego i z późniejszego okresu. Opisuje też głosy krytyczne wobec „Relaksu” (np. domniemany list „zaniepokojonego czytelnika”), które poskutkowały dwuletnim zawieszeniem rubryki. Ukazywanie się ogłoszeń towarzyskich i ich coraz bardziej otwarty charakter ilustrują rosnącą gotowość ujawniania własnej homoseksualnej orientacji poprzez jej językowe oznajmienie.

Kolejne dwa artykuły dotyczą homofobicznych uprzedzeń. W pierwszym z nich Agnieszka Kościańska omawia źródła homofobicznego dyskursu gwałtu, opierając się na aktach sprawy o zgwałcenie trzynaletniego mężczyzny we wczesnych latach 90. Kształtujący się w latach 70. w środowisku prawniczo-kryminologicznym ekspercki język dotyczący spraw sądowych o zgwałcenie heteroseksualne, w ramach którego ofiara postrzegana jest jako winna, miał wpływ na rozpatrywanie spraw związanych z przemocą wobec osób homoseksualnych. Nakładanie na siebie dyskursów seksistowskich i homofobicznych (m.in. powiązanie homoseksualności ze środowiskiem przestępczym) skutkowało w analizowanej sprawie sądowej pojawieniem się figury homoseksualisty-„zbocheńca”, niezdolnego, by uwolnić się od swojego nałogu (rozwiązłości). W efekcie nie był traktowany jako ofiara przemocy seksualnej, lecz jako ktoś nie panujący nad swoimi seksualnymi żądzami, a przez to – winny.

Mariola Bieńko przedstawia wyniki własnego badania obejmującego 36 wywiadów z osobami heteroseksualnymi obu płci i w różnym wieku na temat określeń stosowanych wobec osób nieheteronormatywnych. Autorka wskazuje na różnice w rozpowszechnionej terminologii zależne od wieku, a także płci. Wyniki ilustrują pokoleniowe przemiany językowe zachodzące w odniesieniu do osób nieheteronormatywnych. Język polski posiada szereg dość powszechnie stosowanych określeń na lesbijki i gejów. Jednocześnie, afirmujący lub (częściej) pejoratywny wydźwięk tych określeń ulega przesunięciom, sugerując semantyczną niestabilność omówionego wokabularza.

Ostatnie dwa artykuły także dotyczą terminologii. Jan Szpilka przedstawia wyniki badania uczestniczącego nad językiem używanym przez polskie środowisko BDSM. Opis słownictwa poprzedzony jest omówieniem terminów o znaczeniu historycznym. Terminy te często wskazują na intelektualne dylematy towarzyszące próbom zrozumienia i przedstawienia praktyk określanych jako BDSM, *kink*, albo – na co wskazuje autor – jako „klimatyczne”. Ten ostatni, rodzimy termin posiada szeroki zakres znaczeń. Można by zapytać, czy funkcjonuje w sposób przypominający nieco już zapomniane określenie „branża, branżowy” albo nadal stosowane słowo „queer, klir”.

Krzysztof Zabłocki, doświadczony tłumacz literatury pięknej, broni polszczyzny przed dość częstym zarzutem językowego ubóstwa, gdy przychodzi do opisywania spraw seksualnych, w tym nieheteronormatywnych. Podkreślając pierwszoplanową rolę języka angielskiego w ponadnarodowym kontekście debat o nieheteronormatywności, a także wspominając o określeniach francuskich, zwraca jednak uwagę na terminologiczną obfitość języka polskiego, nie zawsze dostatecznie wykorzystywaną

przez piszących po polsku lub dokonujących przekładu na język polski. Na marginesie swoich uwag Zabłocki zaznacza, że pisanie o seksualnych zachowaniach i obyczajach nie heteronormatywnych, także przez tłumaczy, nierzadko cierpi na zwykłej nieznajomości tych spraw, co prowadzi do niejasności i przekłamań.

Prezentowane teksty dają przekrój „różowego języka” – obejmują kwestie terminologiczne, koncepcje kryjące się za językowymi uzusami i językową inwencją, a także opisują dyskursywny obieg, sytuując język w konkretnych społecznych i materialnych realiach. Wychodząc od naszych badań nad latami 70. XX wieku, chcielibyśmy zainicjować szerszą debatę nad historią „różowego języka” – jego kulturowego statusu i obiegu, stosowanych innowacji i zapożyczeń, znaczących przemilczeń i pominięć, a także trwałości i przemijania poszczególnych koncepcji i terminów.

Wywiad z Ryszardem Kisielem oraz zamieszczone w numerze artykuły (oprócz tekstów autorstwa Marioli Bieńko i Jana Szpilki) powstały w ramach projektu „Cruising the 1970s: Unearthing Pre-HIV/AIDS Queer Sexual Cultures” (CRUSEV) ze środków HERA Joint Research Programme 3 „Uses of the Past” współfinansowanego przez *AHRC, AKA, BMBF via DLR-PT, CAS, CNR, DASTI, ETAg, FWF, F.R.S. - FNRS, FWO, FCT, FNR, HAZU, IRC, LMT, MIZS, MINECO, NWO, NCN, RANNÍS, RCN, SNF, V I A A* oraz V, a także przez Komisję Europejską w ramach programu Horizon 2020.